

Sygn. akt II Ca 556/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Piotr Gregier

SędziowieSSO Maria Lechowska, SSR del. do SO Paweł Siwek /spr/

ProtokolantKalina Tanaś

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko małoletnim D. M. (1) i D. M. (2) reprezentowanym przez A. M.

o zwrot nadpłaty

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 30 maja 2014 r., sygn. akt IX RC 36/14

apelację oddala.

Sygn. akt II Ca 556/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze IX Zamiejscowy Wydział Rodziny i Nieletnich z siedzibą w Kamiennej Górze oddalił powództwo P. M. przeciwko małoletnim D. M. (1) i D. M. (2) reprezentowanym przez A. M. o zwrot nadpłaty uiszczonych alimentów.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. Sąd podwyższył alimenty należne od P. M. małoletnim: D. M. (1), która miała 14 lat i D. M. (2) – 15 lat do kwot po 450 zł miesięcznie, łącznie 900 zł miesięcznie, począwszy od lipca 2013 r., płatne do rąk ich matki A. M.. Wyrok został zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności.

W wyniku rozpoznania apelacji P. M. od tego wyroku Sąd Odwoławczy wyrokiem z dnia 19 listopada 2013 r. zmienił wysokość świadczeń alimentacyjnych, ustalając je na kwotę dla każdego z uprawnionych o 50 zł niższą, łącznie 800 zł miesięcznie.

P. M. wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego w zakresie wynikającym z orzeczenia sądu pierwszej instancji w miesiącach od lipca 2013 r. do listopada 2013 r., w wyniku czego nadpłacił w sumie po 250 zł na rzecz każdego z

uprawnionych, łącznie 500 zł. Poza płaceniem alimentów w inny sposób nie zaspokajał potrzeb dzieci i nie utrzymywał z nimi kontaktu.

A. M. wydała wszystkie pieniądze przekazane przez powoda tytułem alimentów na bieżące potrzeby dzieci, w tym na letni wypoczynek nad morzem, zakup wyprawki szkolnej i opłacenie ubezpieczenia oraz na odzież i obuwie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd ocenił, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że powód domagał się zwrotu świadczenia nienależnego. Z art 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie jest nienależne między innymi wtedy, jeżeli jego podstawa odpadła. Chodzi o sytuację, gdy w chwili świadczenia jego podstawa prawna istniała, natomiast już po spełnieniu świadczenia odpadła. Niewątpliwie P. M. miał obowiązek płacenia alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu I Instancji, ponieważ był on wykonalny. Z obowiązku tego się wywiązał. Nie budzi również wątpliwości, że korekta tego wyroku dokonana w wyniku rozpoznania apelacji przez Sąd Odwoławczy miała charakter ostateczny i obejmowała okres świadczenia od lipca do listopada 2013 r.

W zasadzie bezpodstawnie uzyskana korzyść podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Przepis art. 411 k.c. przewiduje wyjątki od tej zasady, między innymi zwalnia z obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Taka sytuacja zachodzi – zdaniem Sądu Rejonowego – w przedmiotowym przypadku.

Istotą świadczeń alimentacyjnych jest to, że służą one zaspokajaniu bieżących potrzeb uprawniających, nie zaś do akumulacji uzyskiwanych środków. W przedmiotowej sprawie pozwany i uprawnieni do świadczeń alimentacyjnych są osoby małoletnie. W związku z tym same nie gospodarują otrzymywanymi środkami z tytułu alimentów ale robi to za nich przedstawiciel ustawowy. Obowiązek alimentacyjny powoda skonkretyzowany na kwoty po 400 zł miesięcznie umożliwia zaspokajanie potrzeb dzieci na stosunkowo niskim poziomie, biorąc pod uwagę ich wiek, uczęszczanie do szkół, uzdolnienia, itp. Na wiarę zasługują w tej sytuacji twierdzenia A. M., że nadpłacone alimenty nie zostały zakumulowane, lecz wydane na potrzeby dzieci. Na podstawie doświadczenia życiowego uznać należało, że szczególne wydatki związane z wakacyjnym wypoczynkiem nad morzem, rozpoczęciem roku szkolnego w kolejnych klasach, opłatą ubezpieczeń i zakupem odzieży oraz obuwia mogły rzeczywiście pochłonąć środki stanowiące nadpłatę alimentów uiszczonych przez powoda, zwłaszcza że ogranicza on wykonywanie swojego obowiązku alimentacyjnego do łożenia zasądzonych alimentów. Na uwagę zasługuje to, że dokonywana przez P. M. nadpłata była niewielka – po 50 zł miesięcznie dla każdego dziecka.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, który zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

1. wydanie orzeczenia w sprawie nie poprzedzonego dopuszczeniem dowodu z informacji z ZUS-u dotyczącej przyznania A. M. renty, a tym samym umożliwienie A. M. nieposiadającej pełnej zdolności procesowej podejmowania czynności procesowych bez przedstawiciela ustawowego z naruszeniem art. 66 k.p.c.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, iż A. M. wydała wszystkie pieniądze przekazane przez powoda tytułem alimentów na bieżące potrzeby dzieci, skutkujące przyjęciem że w niniejszej sprawie zaszyły okoliczności z art. 411 pkt 2 k.c.;
3. celowe pozbawienie powoda środków do życia poprzez w szczególności niczym nie uzasadnione nadanie wyrokowi z dnia 26 lipca 2013 r. Sądu I - Instancji klauzuli natychmiastowej wykonalności i oddalenie powództwa o zwrot nadpłaty alimentów, które to działanie Sądu, w ocenie powoda, od początku ukierunkowane było na uniemożliwienie powodowi zwrotu ewentualnej nadpłaty alimentów w związku z istniejącym wyjątkiem z art. 411 pkt 2 k.c.;
4. przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań stron, poprzez pominięcie argumentacji powoda, który ustosunkował się do wypowiedzi strony pozwanej w toku przesłuchania stron dowodząc, że

reprezentant małoletnich nie udowodnił, iż wydał wszystkie pieniądze przekazane przez powoda tytułem alimentów, do czego strona pozwana nie ustosunkowała się i co nie zostało odnotowane w protokole.

Wskazując na powyższe P. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację przedstawiciel ustawowy pozwanych A. M. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych i wywiódł z nich prawidłową ocenę prawną. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne.

W pierwszym rzędzie należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu powoda P. M. dotyczącego braku zdolności procesowej przedstawiciela ustawowego pozwanych A. M..

Odnośnie tego zagadnienia trzeba było wskazać, iż na mocy art. 65 § 1 k.p.c. zdolność do czynności procesowych (zdolność procesową) mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych.

Jak stanowi art. 11 k.c. pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności.

Zgodnie zaś z art. 12 k.c. nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. A jak stanowi art. 15 k.c. ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

Jak wynika zatem z powyższych przepisów (pomijając ze względów oczywistych aspekt wieku), jedyną przesłanką do stwierdzenia braku zdolności procesowej A. M. byłoby ustalenie że jest ona osobą ubezwłasnowolnioną.

W tym miejscu należało zauważyć, iż ubezwłasnowolnienie (czy to częściowe czy całkowite) następuje na skutek orzeczenia sądu okręgowego (art. 544 k.p.c.).

Tymczasem powód nawet nie twierdził, że takie orzeczenie w stosunku do przedstawiciela ustawowego pozwanych zapadło. I dlatego też w tym zakresie zarzuty P. M. nie mogły się ostać, zaś wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia u A. M. zaburzeń psychicznych podlegały oddaleniu jako bezprzedmiotowe.

Odnośnie zarzutów skarżącego, że nieuzasadnione było nadanie wyrokowi Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 26 lipca 2013 r., wydanemu w sprawie o sygn. akt IX RC 16/13 klauzuli natychmiastowej wykonalności, to trzeba było stwierdzić że powód mógł kwestionować nadanie klauzuli wykonalności w tamtym postępowaniu, a nie w niniejszej sprawie.

Stąd też jedynie na marginesie należało wskazać, iż zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty – co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące.

Stąd też nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi w sprawie o sygn. akt IX RC 16/13 było zasadne.

Natomiast co do zarzutu przekroczenia zakresu swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań stron (art. 233 § 1 k.p.c.), poprzez pominięcie argumentacji powoda, który ustosunkował się do wypowiedzi strony pozwanej w toku przesłuchania stron dowodząc, że reprezentant małoletnich nie udowodnił, iż wydał wszystkie pieniądze przekazane przez powoda tytułem alimentów, to nie mógł się on ostać.

Jak stanowi art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W orzecznictwie w kontekście cytowanego przepisu wskazuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CK 73/05, Lex nr 187032).

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że nadpłacone alimenty zostały wydane na potrzeby dzieci.

Jako logiczne należało bowiem przyjąć argumenty Sądu I Instancji, iż wydatki związane w wypoczynkiem nad morzem, rozpoczęciem roku szkolnego, opłatą ubezpieczeń i zakupem odzieży oraz obuwia mogły pochłonąć środki stanowiące nadpłatę alimentów.

Natomiast nie do zaakceptowania było stanowisko powoda, które w istocie zmierzało do żądania rachunkowego rozliczenia wydatków na małoletnich pozwanych, co było oczywiście niemożliwe.

W konsekwencji należało podzielić ocenę prawną Sądu I Instancji, iż w niniejszej sprawie zastosowanie miał art. 411 pkt 2 k.c., który stanowi że nie można żądać zwrotu świadczenia nienależnego jeżeli spełnienie tego świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Stąd też uznając wyrok Sądu Rejonowego w tym zakresie za prawidłowy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, jako bezzasadną.